

Tragedia w Celigowie! Załamał się pod nim lód. Na pomoc było za późno

data aktualizacji: 2021.01.25 autor: Bartosz Nowakowski



66-letni mężczyzna wpadł do stawu w Celigowie (gm. Głuchów). Nagle załamał się pod nim lód. Pomimo ekspresowej akcji ratunkowej człowiek nie przeżył.

AKTUALIZACJA, 26.01, godz. 9.31.

Wczoraj przed godziną 20 dostaliśmy zgłoszenie o człowieku w wodzie w miejscowości Celigów. Na miejsce zadysponowano znaczne siły i środki PSP i OSP. Ratownik w specjalnym ubraniu z asekuracją podjął z wody osobę poszkodowaną. Po ewakuacji na brzeg przystąpiono do udzielania pomocy, do czasu przybycia zespołu ratownictwa medycznego. Prowadzone wspólnie działania medyczne nie przyniosły efektu, lekarz stwierdził zgon. Apelujemy o niewchodzenie na lód! Każdy lód może być niebezpieczny dla człowieka

- czytamy w komunikacie KM PSP w Skierniewicach.

Jeden ze strażaków wyciągnął mężczyznę z wody, po czym od razu rozpoczęła się resusytacja krążeniowo-oddechowa. Zespół ratownictwa medycznego odstąpił od czynności, a lekarz stwierdził zgon.

Bardzo trudno mówić teraz o jakichkolwiek okolicznościach. Na miejscu działania prowadzi grupa dochodzeniowa, która bada przyczyny.

Robert Zwoliński, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Skierniewicach

Na miejscu wezwano - jeden zastęp OSP Głuchów, jeden zastęp z OSP Rawa Mazowiecka (zawrócony w drodze), jeden zastęp z OSP Wilkowice (zawrócony w drodze), trzy zastępy z JRG Skierniewice z łodzią ratowniczą, dwa zastępy z JRG Rawa Mazowiecka również z łodzią ratowniczą, jeden zespół ratownictwa medycznego oraz policja. Zabezpieczenie rejonu zapewnia OSP Skierniewice.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/37940-tragedia-w-celigowie-zalamal-sie-pod-nim-lod-na-pomoc-bylo-za-pozno>